Opłata pocztowa uiszczona gotówką. CENA GR. 20

NOWINY PODHALAŃSKIE

aktualne i niezależne czasopismo zdrojowiskowe i gospodarczo-społeczne

Nr. 9 Nowy Sącz, dnia 12 sierpnia 1938 Rok IV

Witajcie Bracia Górale!

W roku bieżącym N. Sączowi przypadł on wielki honor, witania w swych murach ogromnej rzeszy Braci Górali, którzy od Olzy po Czeromosz przybywają do nas, aby wziąść udział w „Zjeździe Górskim", tym prawdziwym święcie mieszkańców gór, urządzonym corocznie w innym regionie!

Zjazd Górskito ważna chwila dla nas wszystkich, boć to nie tylko towarzyskie zejście się i pogwarka o troskach i kłopotach, czy pokaz naszego życia i obyczaju — ale przede wszystkim obrady, obrady i projekty, dążące do podniesienia naszych wartości, naszego życia gór, naszych dużych a nieraz ukrytych możliwości. Zjazd Górski to odczucie własnej siły, która kształtuje się w bezprzecznie oryginalnej odrębności mieszkańca gór, odrębności, która wytwarza coprawda regiony — a jednak jest przecież nam wspólna, bowiem góral, bez względu na to, czy pochodzi od Tater czy z pod Pop Iwana czy od źródeł Wisły jest zawsze kochanym, bratnim pochodzeniem: góralem.

Ciesząc się, że w dniach najbliższych rozbrzmi Nowy Sącz pieśnią i muzyką gór naszych karpackich, w takt których rozkołysze się i muzyka serc naszych i braterskiego miłowania — witamy, całym sercem witamy!

ROMAN STAWICZ.

Karpacki Zjazd Gospodarczy w Nowym Sączu.

W ramach tegorocznego Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu Związek Ziem Górskich organizuje Zjazd Gospodarczy, w którym wezmą udział przedstawiciele sfer rządowych, instytucji i organizacji gospodarczych, społecznych kulturalno-oświatowych i związków letniskowo-uzdrowiskowych. Zadaniem Zjazdu jest zapoznanie się ze stanem obecnym gospodarki i kultury w Karpatach oraz, na podstawie znajomości stanu obecnego wypracowanie wytycznych do planu rozwoju gospodarczego i kulturalnego ziem górskich.

W tym celu od dłuższego już czasu prowadzone były przez Związek Ziem Górskich badania naukowe przez wybitnych fachowców i znawców zagadnień gospodarczo-rolnych, kulturalno oświatowych, i uzdrowiskowo-turystycznych, którzy w szczegółowych referatach przedstawią wyniki dotychczasowych badań i zgłoszą do dyskusji tezy generalnego programu pracy nad gospodarczym i kulturalnym podniesieniem Karpat.

Uczestnicy Zjazdu Gospodarczego obradować będą w następujących Komisjach: rolnej, urbanistycznej, społeczno-oświatowej, przemysłowej i uzdrowiskowo-turystycznej. Z najważniejszych zagadnień omówione zostaną wytyczne gospodarki rolnej w Karpatach, problem komunikacyjny w Karpatach, zagadnienia

ludnościowe i potrzeby szkolnictwa, uprzemysłowienie Karpat, (wielki przemysł, przemysł chałupniczy i ludowy) oraz wytyczne gospodarki uzdrowiskowo-turystycznej.

Opracowany w tezach program rozwoju gospodarczego i kulturalnego Karpat z ostanie przedstawiony Radzie Naczelnej Zw. Z. G., która po zatwierdzeniu przekaże go do realizacji Zarządowi Głównemu Związku Ziem Górskich w całkowitym skoordynowaniu akcji realizacyjnej z wytycznymi gospodarki ogólno-państwowej.

ZWIĄZEK ZIEM GÓRSKICH. WARSZAWA.

Górale rumuńscy w N. Sączu.

Organizowane przez Związek Ziem Górskich od szeregu lat imprezy pod nazwą „Tydzień Gór“ i „Zjazd Górski“ mają między innymi na celu odrodzenie kultury ludowej polskich górali, która pod wpływem nowych prądów i mody uległa zanikowi. W roku bieżącym w czasie Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu zorganizowane zostaną piękne widowiska regionalne z udziałem zespołów górali śląskich, żywieckich, podhalańskich, sądeckich, łemków, bojków i hucułów.

Między innymi wystąpi grupa mieszczan żywieckich w bogatych strojach kobiecych i męskich z pięknym obrzędem „błogosławieństwo przed ślubem“, huculi z Mikuliczyna pokażą obrzęd „kolędnicy oraz odegrają na frełach „echa połonin“ Łemkowie od Krynicy odtworzą dożynki zaś górale sądeccy dadzą wesoły obrazek „turonia“. Ponad to odegrane zostanie wesele sądeckie i sobótki. Nad wszystkimi tymi występami górują „figle jurgowskie“, które pokażą górale spiscy.

W ramach tegorocznego Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu wystąpi grupa górali polskich z Rumunii z pokazem starodawnych zwyczajów ludowych. Górale ci pochodzą z Śląska Cieszyńskiego i rzuceni przez los w odległe zakątki Bukowiny rumuńskiej zachowali całkowicie piękny strój ludowy oraz zwyczaje swych przodków.

Nadto mają wystąpić w Nowym Sączu górale rumuńscy z okolic Czerniowiec.

Na Zjazd Górski w Nowym Sączu zostały przyznane zniżki kolejowe w wysokości 66 proc. taryfy normalnej na podstawie kart uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki, które nabywać można w Biurach podróży „Orbis“, Francopolu i Wagons-Lits Cook.

Wielka manifestacja narodowa.

We wsi Cergowa obok Dukli, w dniu 21. sierpnia br. odbędzie się uroczyste wmurowanie tablicy pamiątkowej w domu, w którym przed 150 laty urodził się generał W. P, Jan Škrzynecki oficer napoleoński, naczelny wódz Wojska Polskiego w powstaniu listopadowym 1831 roku, organizator i naczelny wódz królewskiej armii belgijskiej,

W historycznym domu w Cergowej, w którym ujrzał światło dzienne Jan Skrzynecki, pod wodzą którego oręż polski w roku 1831 zajaśniał niezwykłym męstwem, zadziwiając cały świat, powstaje obecnie staraniem dra Józefa Aleksiewicza, majora W. P. muzeum, obejmujące wizerunki, pamiątki i dokumenty historyczne po generale.

Z ramienia królewskiego Rządu Belgii zapowiedziany jest oficjalny przyjazd pierwszego sekretarza poselstwa belgijskiego, hrabiego d'Asptement, który na uroczystościach będzie reprezentował Królewski Rząd Belgii, nadto spodziewany jest przyjazd przedstawicieli Rządu Francji i Centralnych Władz Krajowych.

Komitet uroczystości czyni starania o uzyskanie dla uczestników uroczystości jaknajdalej idących zniżek kolejowych. Karty uczestnictwa ze zniżkami kolejowymi będą do nabycia w Oddziałach Orbisu i LPT. w całym kraju.

Wycieczki w czasie Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu.

W czasie tegorocznego Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu Związek Ziem Górskich wraz z Ligą Popierania Turystyki organizuje szereg wycieczek do najbardziej atrakcyjnych miejscowości ziemi sądeckiej.

Do najpiękniejszych wycieczek zaliczyć należy wycieczkę do Rożnowa w celu zwiedzenia budowanej obecnie wielkiej zapory wodnej na Dunajcu. Wycieczki do Rożnowa odbywać się będą autobusami i łodziami po Dunajcu. Autobusy wychodzić będą codziennie w czasie od 12 — 15 sierpnia z Nowego Sącza i dochodzić będą do samej zapory w Rożnowie. Wycieczki łodziami urządzane będą w miarę zgłoszeń uczestników. Przejazd 3 godzinny wzdłuż malowniczych wzgórz nad Dunajcem kosztować będzie zł. 1·50 od osoby.

Wycieczki w Pieniny odbywać się będą codziennie autobusami. Wyjazd z Nowego Sącza przez Stary Sącz, Łącko do Krościenka i Szczawnicy. Na miejscu wycieczki łodziami po przełomie Dunajcą i wycieczki piesze na Trzy Korony Zgłoszenia na udział w wycieczkach przyjmować będą Biura informacyjne w Nowym Sączu na Dworcu Głównym na przystanku, w ratuszu i na dworcu autobusowym.

Wobec przyznania przez Ministerstwo Komunikacji ulg kolejowych w wysokości 66 proc na przejazd do stacji wyjazdu tegoroczny Zjazd Górski w Nowym Sączu będzie wyjątkową okazją do zwiedzenia malowniczej ziemi sądeckiej.

Zdroje i letniska

Sierpień w Krynicy.

(H. K) Wszyscy przyznać musimy, że tegoroczny sierpień, ze stale rozsłonecznionym niebem, pogodą i kwieciem, w które przyozdobioną jest Krynica czyni u nas pobyt wprost wspaniałym!

Nic więc dziwnego, że Krynica wchłania jeszcze coraz nowsze rzesze, rade korzystać z reszty wakacyj, urlopu i sezonu letniego. Uprzyjemniają też kuracjuszowi pobyt liczne rozrywki, jak doskonała Operetka wileńska, posiadająca szeroki i nowy repertuar, z którą współpracuje orkiestra zdrojowa Krynicka, pod batutą znanego szeroko dyrygenta Miecz. Kochanowskiego, obchodzącego obecnie 35-lecie pracy kompozytorskiej i muzycznej oraz 15-lecie swej zasłużonej pracy na stanowisku dyrygenta w Krynicy. Niestety przysłuchiwaniu się koncertom zdrojowym przeszkadza zbyt mała ilość ławek, ustawionych na deptaku.



MIECZYSŁAW KOCHANOWSKI
dyrektor orkiestry zdrojowej w Krynicy.

Mimo pewnego nasycenia buduje się u nas szczęśliwie dalej a piękne obiekty dodają wielkomiejskiego charakteru Krynicy. Popatrzmy na taki „Raj" u zbiegu ulic Ogrodowej i Pułaskiego; budowla nowoczesna, wysoce artystycznie skomponowana i odbijająca wykwintem od szeregu innych. Zaznaczyć należy, że w „Raju" istnieje ponad to eleganck lokal restauracyjny. A dalejtaka przemiła komfortowa „Kasztelanka", pensjonat licznie uczęszczany, znany szeroko „Pan Tadeusz" i pensjonat „Wisła" z wzorowo prowadzoną, przytulną cukiernią czy nie powinny zostać tu wymienione? Krynica ma lokale, ma pensjonaty i wille, tylko trzeba wiedzieć, gdzie je znaleść.

Na Zjazd Górski w N. Sączu wybiera się moc gości, aby zobaczyć piękne pokazy i zapoznać się z całokształtem życia górali.

Dwie największe atrakcje Krynicy.

Jedną z najbardziej interesujących obecnie w Krynicy atrakcji jest Kolej Górska Krynicka, o długości 700 m. a różnicy wzniesień 165 m, która wiedzie na Szczyt Góry Parkowej 1741 m. n. p. m. Cudne widoki ze szczytu na pasmo Jaworzyny. Beskid Sądecki i odległe Tatry, taniość biletów (1 zł tam i z powrotem) oraz pierwszorzędne urządzenia stacji szczytowej — oto walory, które ściągają liczne rzesze zwolenników pięknej a wygodnej wycieczki. Zaznaczyć należy, że Góra Parkowa staje się w zimie świetnym terenem narciarskim i saneczkarskim.

A dalszą nie mniej wartościową

Prof. Dr. KONRAD WAGNER (Krynica)

Wskazania i własności lecznicze Krynicy.

2] Ciąg dalszy

Jana — tego samego charakteru tylko słabo mineralizowana (dwuwęglanu żelazawego 0,020 części stałych tylko 0,791265 na litr, z ciężarem właściwym 1,00009.)

Karola — szczawa wapienna prosta z ciężarem właściwym 1.0004 także słabo mineralizowana, używa się jako woda stołowa. Dwa ostatnie źródła są, jak widać z ciężaru właściwego, hypotoniczne.

Zdrój Zubera stoi osobno od poprzednich. Jest to woda o ciężarze właściwym 1,018, części stałych zawiera 24,271 na litr, węglanu sodowego 18,963, dwuwęglanu magnezowego 2,680 dwuwęglanu wapnia 0,436, dwuwęglanu żelazawego 0,059, dwuwęglanu litowego 0,1743.

Z danych tych wynika, że jest to szczawa wybitnie hypertoniczna alkaliczno-ziemno-żelazista. Zawartością dwuwęglanu sodowego góruje w Europie przewyższa zdroje Vichy trzykrotnie. Zarazem jest ona najsilniejszą wodą żelazistą wśród zdrojów polskich i posiada największą ilość litu, obok Salzszlirfu na kontynencie. Wskutek tak znacznej koncentracji wodę Zubera nie pije się samą, gdyż powoduje dość często przykre obiawy żołądkowe, jak gniecenie w dołku, mdłości, a pije się rozcieńczoną do $^1/_4$, $^1/_2$, $^3/_4$ wodą zwykłą lub wodą ze zdrojów Jana, Karola.

Jako zdrojowisko, posiadające źródła żelaziste i wapniowe, Krynica przez długi przeciąg czasu służyła głównie do leczenia chorych małokrwistych, osłabionych, nerwowych, cierpiących na choroby kobiece na pęcherz, miedniczki nerkowe, uporczywe biegunki (Skórczewski, Zieleniewski i inni).

Wywiercenie w 1914. roku źródła alkalicznego Zubera stało się czynnikiem przełomowym w rozwoju Krynicy. Źródło to znacznie rozszerzyło zakres wskazań do leczenia. Gdy według statystyki Kmietowicza sen. do 1921 roku tj. do wprowadzenia w życie wody Zubera, ilość leczących się w Krynicy kobiet wynosiła 76 proc, mężczyzn 20 proc i dzieci 4 proc, to od roku 1921 — 31 włącznie ilość kobiet wynosiła 65 proc. mężczyzn 33 proc, dzieci 2 proc, a więc ilość mężczyzn w tym okresie wzrosła do jednej trzeciej leczących się, tj. Zuber, jeżeli można tak powiedzieć „umężczyźnił" Krynicę. W ostatnich latach, zdaje się, że to „umężczyźnienie" jeszcze się zwiększyło. Do mnie, np. w ostatnim letnim sezonie zwracało się chorych kobiet i mężczyzn prawie równa ilość.

Mówiąc o Zuberze, nie mogę nie podać do wiadomości, że zakład zdrojowy w ostatnim czasie uruchomił wy-

atrakcją to Restauracja, Bar i Kawiarnia Kolei Górskiej w Krynicy! Położona na stacji szczytowej ma taras dolny i górny. Na tarasie dolnym odbywają się codziennie poranki taneczne od 11 do 13, oraz podwieczorki taneczne od 17 do 19-tej. Wieczór codziennie o godz. 21. urozmaicony dancing. Na tarasie górnym czynną jest od godz. 8. rano kawiarnia, zaopatrzona bogato w pisma codzienne i tygodniki, a to zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Nie trzeba dodawać, że zarówno kuchnia jak i obsługa są pierwszorzędne.

Nic więc dziwnego, że zarówno Górska Kolej Krynicka, jak i Restauracja na Górze Parkowej cieszą się ogromną frekwencją i że fify i dansingi są pełne gości, przygrywa bowiem z duża dozą artyzmu, znany szeroko „The King Jazz“.

Kłopoty
Żegiestowa zdr. i wsi.

Pięknie jest u nas w Żegiestowie i sezon w całej pełni, gra wysoce artystycznie postawiona orkiestra zdrojowa, mająca w swym zespole wirtuozów, jeśli weźmiemy n. p. pod uwagę laureata Wyższej Szkoły Muzycznej w Budapeszcie art. Henryka Chumka, pogoda dopisuje — ale przy tym wszystkim wysoce dodatnim są sprawy, o których się mówi, pisze i domaga, a które niestety przez odpowiednich mocodawców nie są wysłuchiwane.

Przejdźmy zatem do tych niedomagań. Droga ze wsi do zdroju jest stanowczo fatalna. Niszczona bardzo często przez nieuregulowany potok i rozkopana, nie posiadająca nadto nawet prymitywnego chodnika jest prawdziwą bolączką. Również oświetlenie tejże a i Żegiestowa wsi jest wprost fatalne. Istniejące nie lampy ale kaganki, których liczbę coprawda ostatnio zwiększono mogą być drogowskazami dla błądzących, ale nie oświetleniem części zdrojowiska, działającym zresztą, jak złośliwi twierdzą, tylko w dni świąteczne.

Brak również i studzien, nie mówiąc już o wodociągu, którą to sprawę poruszali wielokrotnie właściciele will, jednakże bezskutecznie, mimo wałkowania tej sprawy od szeregu lat. Stąd często czerpie się... wodę z potoku(!!!).

Pobierana taksa zdrojowa jest sta-

twórnię soli z tej wody, przetwarzanej następnie w tabletki (gramowe i pół gramowe) do użytku z wodą zwyczajną. Tabletki te mogą zastąpić tak szeroko u nas rozpowszechnione tabletki Vichy inne tego rodzaju alkaliczne sztuczne wyroby. Oprócz tabletek Zakład produkuje również z Zubera pastylki do ssania, rozpuszczające się w ustach jak cukierki.

Zwróćmy się teraz do kwestii, jakie naukowe podstawy istnieją do stosowania pitnego źródeł krynickich, W pismiennictwie znajdujemy szereg prac, tyczących się działania tych źródeł na czynności ustrojowe.

Rosenbuch i Toczyski na królikach badali działanie wody Karola Józefa, Jana, Słotwinki i Głównego zdroju na wydzielanie i wydalanie żółci i przyszli do wniosku, że pierwsze 4 zdroje takie działanie posiadają, natomiast Główny zdrój go nie posiada, kombinacja Zubera i Jana w równych częściach dawała największe wyniki.

Tempka na mocy swoich badań na 20 chorych przyszedł do wniosku, że Zuber zwiększa bardzo wydatnie wydzielanie treści dwunastniczej, działa nie tylko jako cholereticum, ale jak i cholagogum. Polepszają się obiawy zapalenia woreczka żółciowego.

Węgierko, robiąc doświadczenia na psach wykazał, że woda Zubera w stanie nieogrzanym nie tylko nie daje zwiększonego wydzielania żółci, ale poniekąd nawet hamuje: ogrzana natomiast do 40 st. C. wywiera działanie żółciopędne.

Przewlekłe 3-tygodniowe podawanie tejże wody nie tylko ogrzanej do 40 st. C., ale nawet ciepłoty pokojowej, zwiększa coraz więcej wydzielanie żółci wątrobowej.

Według tegoż autora z doświadczeń na psach wynika, że zdrój Jana ma działanie żółciowydzielnicze również tylko w stanie ogrzanym do 40 st. C. i działanie to trwa zaledwie godzinę.

W pewnej sprzeczności z dopiero co przytoczonymi danymi stoją doświadczenia Kmietowicza, który pierwszy badał wpływ butelkowej wody Zubera na wydzielanie żółci i znalazł, że woda ta powoduje stałe obniżanie wydzielania się żółci.

Na podstawie własnych spostrzeżeń w ciągu mojej kilkuletniej praktyk w Krynicy muszę się przyłączyć w całości do autorów, którzy otrzymywal dodatnie wyniki na wydzielanie żółci. Chorzy ze schorzeniami wątroby i dróg żółciowych znacznie się poprawiali przy stosowaniu wody Zubera, rozcieńczonej do połowy wodą Jana lub Karola i ogrzanej do 40 st. C.

O wpływie źródeł krynickich na czynność żołądka posiadamy również szereg prac.

Tak doświadczenia Kmietowicza jun. na psach dowodzą, że woda ze źródła Karola, posiadająca duże ilości wolnego kwasu węglowego, działa pobudzająco na błonę śluzową żołądka i powoduje wzmożone wydzielanie soku żołądkowego, a także wzmożone wydzielanie soku trzustkowego; opróżnienie żołądka i dwunastnicy następuje szybciej.

C. d. n.

nowczo za wysoką i odstrasza niejednokrotnie gości, którzy udają się gdzie indziej tj. do sąsiednich zdrojowisk. Sprawę tę należy unormować.

Jeśli chodzi o bezpieczeństwo ogniowe, a w zdroju jest to sprawa największej wagi, musimy niestety stwierdzić że sprzęt naszej straży pożarnej wymaga mocnego remontu. Gmina mało pomaga a ponad to sam Zdrój zalega z kwotą 2000 złotych. Czy w tych warunkach może straż pożarna wykazywać swój rozwój?

A teraz kilka słów o podatkach, a więc rzeczy interesującej ogół właścicieli. Sezon właściwy trwa u nas de facto dwa miesiące letnie a podstawą wymiarów podatkowych jest znacznie dłuższy okres. Nie można zresztą brać „pod równość“ pierwszych czy ostatnich dni sezonu, gdzie kuracjuszy policzymy na palcach — ze sezonem głównym. Nadto podstawa przeciętnych cen (5 zł. w rzeczywistości) jest ze strony władz obliczaną za wysoko. Co na to robić?

Zrzeszać się! Łączyć się we własnym interesie w Towarzystwie Właścicieli Realności, do którego niestety u nas należą przeważnie właściciele z Żegiestowa wsi a nie zdroju. Nic dziwnego, że tego rodzaju obojętność nie wpływa dodatnio na interesy właścicieli i że brak mocnego zrzeszenia przynosi szkodę ogółowi, a nadto brak ten nie pozwala na rozwinięcie myśli dźwigania zdroju wzwyż, myśli, — która ma być troską tych wszystkich, którym zależy na podniesieniu Żegiestowa do pierwszorzędnej placówki zdrojowej.

(Wasz).

Nowości z Iwonicza.

Piękny czyn, godny naśladowania.

Wdzięczność społeczeństwa dla kombatantów i uczczenie wiekopomnych bojów są powszechnie znane.

Ale do rzadkości niewątpliwie należy fakt, który obecnie dochodzi do naszej wiadomości. Oto z inicjatywy Pana Romualda Szatkowskiego, urzędnika państwowego w Iwoniczu Zdroju, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Iwoniczu, na czele której stoi Dr Józef Aleksiewicz, major W. P. przystępuje do sporządzenia listy kombatantów z terenu Iwonicza, poległych na polu chwały, zaginionych, zmarłych i żyjących, celem przechowania publicznego dla przyszłych pokoleń, aby w otchłań czasu nie zapadł okres walk o Polskę, aby ów moment dziejów, poprzedzający

Solec Zdrój.

Balneologia, czyli racjonalne zastosowanie wód mineralnych dla celów leczniczych, jako nauka, może dziś poszczycić się poważnymi rezultatami. Wartość wód mineralnych jako środka leczniczego datuje się już od XVI. wieku. Wśród najstarszych zdrojowisk wymienić należy, najsilniejsze źródło siarczano-słone w Polsce Solec-Zdrój. Jako zdrojowisko istnieje już przeszło 100 lat, a skuteczność lecznicza Solca znana jest dziś nie tylko w całej Polsce, ale i za granicami. Na wspaniały rozwój tego uzdrowiska składają się w pierwszym rzędzie źródła mineralne oraz łagodny klimat. Klimat suchy, leśny zawdzięcza Solec swojemu położeniu. Solec leży na południowym stoku wyżyny Nidy i zasłonięty jest od północnych wiatrów wzgórzami gęsto zalesionymi. Nadto 300-to morgowy las sosnowy stanowi wspaniałe miejsce wypoczynkowe dla kuracjuszy, przebywających w Solcu. Tak wyposażony bogato przez naturę, Solec stał się rajem dla kuracjuszy i wymarzonym miejscem dla tych, którzy szukają wypoczynku po całorocznej pracy w mieście.

Cierpiący na reumatyzm, ischias, wadliwą przemianę materii znajdują w Solcu krynicę zdrowia, gdyż kuracja daje pełną gwarancję skutecznego leczenia.

Wedle ostatniej analizy P. Z. B. Ż. i P. U. z 23. X. 1933. Nr. Ks. analiz 1729-33 Solec Zdrój pod względem zawartości soli [Na Cl] i siarki [H2S] góruje nad wszystkimi uzdrowiskami w Polsce a nawet znacznie przewyższa zagraniczne zdrojowisko o podobnych składnikach tj. Piszczany. Prócz kąpiel siarczano-słonych znany jest Solec z kąpieli mułowo-solankowych i gliwiowych, a nadto zaprowadzono również kąpiele kwaso-węglowe, tlenowe. Nowo wybudowane łazienki nowocześnie urządzone z fachową obsługą stanowią dopełnienie wygód podczas pobytu w tym miłym uzdrowisku. Na szczególne wyróżnienie zasługuje w tym roku wybudowany przepiękny pawilon, przeznaczony wyłącznie dla kąpieli mułowych. W szczególności dodatnią stroną tego pawilonu jest to, że posiada on leżalnie, które stanowią miejsce wypoczynku, gdyż kąpiele mułowe są bardzo silne i wyczerpują organizm.

Podkreślić nadto należy, że inicjatywa prywatna właścicieli Solca P. Dzianota i Daniewskiego przyczynia się do rozbudowy tego uzdrowiska, gdyż właściciele nie szczędzą niczego, by uzdrowisko to wyposażyć w najnowsze zdobycze techniki oraz starają się o zapewnienie wygód kuracjuszy. W związku z tym należy z uznaniem podkreślić działalność lekarzy na terenie Solca tj. p. dra Anyszka i dra Kaczyńskiego, którzy naprawdę z pełnym poświęceniem oddają swoją wiedzę do usług kuracjuszy i roztaczają nad każdym kuracjuszem troskliwą opiekę a pomoc lekarska nie ogranicza się tylko do postanowienia diagnozy i przepisania kąpiel, lecz, również lekarze codziennie przychodzą do łazienek badają wpływ zabiegów na organizm. jak również i kontrolują sposób przygotowania kąpieli a w szczególności czy odpowiadają one wskazówkom przez nich podanym. Orkiestra doborowa przyczynia się do uprzyjemnienia pobytu kuracjuszom w Solcu.

Prócz tych dodatnich stron posiada Solec jedną ujemną cechę — a mianowicie brak młodzieży a w szczególności dotyczy to braku pań i dlatego winien zarząd zdrojowiska zastanowić się nad środkami zaradczymi w tym kierunku. Ponieważ Solec jest nie tylko miejscem uzdrowiskowym, ale i wspaniałym miejscem wypoczynkowym winien zarząd ogłosić jakiś konkurs i w ten sposób przez stworzenie miejsca letniskowego uprzyjemnić pobyt nie tylko siarką i mułem, ale także i miłym towarzystwem, którego każdy łaknie w uzdrowisku. Przebywanie bowiem stale w towarzystwie ludzi, którzy nie znają innego tematu, prócz własnych dolegliwości wpływa ujemnie na samopoczucie. Miejmy nadzieję, że Zarząd i ten problem ku zadowoleniu wszystkich załatwi.

tę wielką chwilę i najpiękniejsze karty historii nie okrył kurz zapomnienia, aby w pamięci żyjących nie zatarły się nazwiska osób, towarzyszących tej pracy, aby nie poginęły wspomnienia o bohaterach. Postanowiono zatem nazwiska poległych kombatantów uwidocznić na tablicy pamiątkowej, która zostanie wmurowana w miejscu widocznym i najbardziej odpowiednim, fotografie zaś żyjących i zmarłych kombatantów umieścić na tablicach honorowych w sali gminnej i salach szkolnych na wieczną pamiątkę aby wskazywał, młodemu społeczeństwu, jak należy służyć Ojczyźnie.

Pośmiertne odznaczenie powstańca 1863 roku.

Śp. Karol Trzyna, uczestnik powstania 1863. roku został odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami jako symbol uznania jego zasług w powstaniu. Powstanie zastaje Go w wojsku austriackim, gdzie służy w tym czasie jako wachmistrz. Z chwilą oficjalnego ogłoszenia powstania zbiega na czele baterii austriackiej wraz z działami i obsługą do powstania. Przez cały czas powstania walczy na czele baterii powstańczej w Sandomierskim. Po upadku powstania zostaje schwytany i osadzony w więzieniu w Sandomierzu. Następnie po odsiedzeniu kilkuletniej kary więzienia, zostaje wypuszczony na wolność i osiedla się w b. Galicji. Większość swego życia spędza w Iwoniczu, gdzie uzyskał schronienie i zatrudnienie w tamtejszym Zakładzie kąpielowym; tam też zmarł 31 stycznia 1909 r.

Iwonicz w pełni sezonu.

Piękny sierpień sprzyja naszemu zdrojowisku, które w tym roku wykazuje znaczną zwyżkę kuracjuszy, w stosunku do roku ubiegłego.

Znakomite, lecznicze kąpiele, pierwszorzędne urządzenia zdrojowiskowe i wartości przyrody podgórskiej ściągają, nic dziwnego — moc kuracjuszy. Nie brak oczywiście i rozrywek, wśród których wybijają się na plan pierwszy koncerty orkiestry zdrojowej, prowadzone przez znanego, wysoko artystycznie postawionego kapelmistrza p. Kazimierza Kordika. Nie brak również szeregu rozmaitych teatralnych imprez.

Sezon jesienny, który nie za długo rozpocznie się, będzie z pewnością podobnie licznym, co dotyczy frekwencji, jak ostatnie dni sierpnia. (W. R.)

—oo—

W pełnej czaru Rabce.

Trzeba przyznać zupełnie bezstronnie, że sezon tegoroczny wykazuje mocne nasilenie i że frekwencja gości wykazuje zwyżkę w stosunku do roku ubiegłego. Ale to nic dziwnego, bo obok wysokich wartości leczniczych zdroju, uprzyjemnia kuracjuszowi pobyt szereg atrakcyj, z których najmilszymi są koncerty orkiestry zdrojowej, prowadzonej sprężyście i prawdziwie mistrzowsko przez b. kap. orkiestr wojskowych Juliana Schreiera majora w stanie spoczynku a dalej nadzwyczaj miłe dancingi w „Cafe Clubie", nowocześnie i bardzo elegancko urządzonym lokalu Rabki, gdzie w takt pierwszorzędnego zespołu jazzowego tańczy się na parkiecie i w sali.

Sprawa wprowadzenia gminy uzdrowiskowej w Rabce, wobec odmiennych warunków lokalnych nie budzi entuzjazmu i nie jest na razie u nas aktualną.

Co dotyczy rozbudowy, to stosunki poprawiły się znacznie a i plan regulacyjny jak i plany pomiarowe są obecnie ukończone, co przyczyni się do zewnętrznego budowlanego podniesienia zdroju. Ostatnio przebudowuje się ulicę Orkana' kosztem 80 tysięcy złotych, uzyskanych z Komisji Zdrojowej.

Jest jednakże jeszcze kilka spraw, które czekają swego rozwiązania. I tak ilość ławek w parku jest stanowczo za mała i koniecznie należy postawić szereg nowych. Brak również publicznych ustępów, tego pierwszej wagi urządzenia sanitarnego. Należałoby również stworzyć odpowiednią czytelnię dla kuracjuszy, gdyż dotychczasowa T. S. L, jest niewystarczająca. Miejmy jednak nadzieję, że i te zresztą nieduże braki zostaną wkrótce usunięte.

Gorzej jest z pewną dwutorowością naszych władz wewnętrznych, co szczególnie jaskrawie okazało się w sprawie starań o otwarcie nowej apteki. Gmina oświadczyła, że niema potrzeby tworzenia nowej apteki, Komisja Zdrojowa natomiast wyraziła opinię o konieczności utworzenia! Kto ma rację? I czy tego rodzaju sprzeczne orzeczenia są w porządku?

—oo—

U stóp ruin zamku w Rytrze.

Nad błękitnym Popradem, u stóp ruin ryterskich zawsze jeszcze gwarno. A wiedzieć trzeba, że obok kuracjuszy starszych jest Rytro dzisiaj siedzibą ogromnej ilości kolonij młodzieżowych harcerskich itp. Jako letnisko, pełne uroku i wolnego od „wielkomiejskiego naśladownictwa" charakteru pociąga tych wszystkich, którzy lubią prawdziwą przyrodę, korzystają z górskich wycieczek i przedkładają piękno naturalne nad wyrafinowy komfort.

Nie znaczy to oczywiście, aby Rytro nie miało pięknych will, pensjonatów, restauracyj czy rozrywek. Tylko, że nad tem wszystkim góruje piękno półdzikiej przyrody, niefałszowanej a pełnej nadzwyczajnego uroku. I w tym leży piękno Rytra!

—ooo—

Były Burmistrz Gorlic o potrzebach miasta.

Przedstawiciel nasz, w czasie swej bytności w Gorlicach został przyjętym przez p. dra Kazimierza Murdzińskiego, b. burmistrza m. Gorlic, który raczył mu udzielić kilka aktualnych informacyj dotyczących miasta.

I tak rozbudowa między Gorlicami a Glinikiem, na zawodziu Łęgi nie jest należycie uregulowaną, wskazanym by bowiem było, aby plan regulacyjny robiło miasta, a nie Urząd Wojewódzki, który siłą faktu nie może tak uwzględniać potrzeb obywateli, jak to może robić miasto, zrośnięte z bytem miejscowych obywateli.

Palącymi sprawami jest rozszerzenie i przebudowanie targowicy miejskiej gdzie obecnie stojące poboczne budynki w razie np. pożaru mogą grozić poważnym niebezpieczeństwem — a dalej postawienie drugiego mostu.

Budżet miasta przedstawia się bardzo dobrze, tylko sprawy uposażeń nie zawsze idą w parze z regulującym te sprawy statutem miejskim.

Tyle słów uwag b. pana Burmistrza. Od siebie dodamy tylko, że i sprawność Magistratu nie może być przykładem. Tak bowiem na pewno pismo nasze, z dnia 6. lutego br. otrzymaliśmy odpowiedź z daty 3. czerwca br. (a nadeszłą 18. czerwca br.) gdzie Magistrat, podaje nam decyzję magistratu z 28 marca 1938 roku! Na odpowiedź po zapadłej decyzji czekaliśmy...3(!) miesiące! Czy trochę nie za długo ?!

Niedomagania i braki Muszyny.

Poprzedni mój artykuł, wskazujący na konieczność utworzenie Komisji Zdrojowej w Muszynie lub powołania komisarza rządowego wywołał duże zainteresowanie.

Nad ewentualnym upaństwowieniem Muszyny lub połączenia jej agend z Krynicą wywiązała się żywa i rzeczowa dyskusja. Zfuzjonowanie jednak obu tych miejscowości wymagałoby długiej i żmudnej ale owocnej pracy. Rozwiązanie tej sprawy jest bowiem niezmiernie zawiłe pod względem gospodarczo-administracyjnym oraz technicznym.

Gdy ktoś ciekawy zainteresuje się, dlaczego kuracjusze oraz Muszynianie tak często Sąd odwiedzają, należy uspokoić go stwierdzeniem, że to nie są żadni „pieniacze" a klienci poczty, która w Muszynie mieści się dotąd w niedużej salce gmachu sądowego. Ciasnota i ciasnota budzi wielkie niezaoowolenie kuracjuszy, zwłaszcza ze względu na stały rozwój Muszyny pożądanym byłoby najszybsze stworzenie osobnego gmachu poczty.

Brak kina także daje się dotkliwie odczuwać, a jest to przecież urządzenie dochodowe, znajdujące się w najmniejszej mieścinie a nie w zdroju.

Projekt przepuszczania pociągów krynickich wprost na przystanek Muszyna-Miasto popod tzw. Basztą jest godnym pochwały. Siłą rzeczy w okolicy obecnego prymitywnego przystanku powstałby nowoczesny dworzec osobowy. Innowacja ta kasowałaby zbyteczny okrężny dojazd do stacji i postój pociągów, wywołany koniecznością skierowania tychże na tor krynicki. Ruch towarowy i graniczny obsługiwałaby nadal stara stacja,

Ludność Muszyny sprzeciwiła się zdecydowanie komasacji w Muszynie. Przygotowano nawet memoriał do władz w tej sprawie na wzór górali zakopiańskich, gdzie wchodziła w grę sprawa Parku Narodowego. A dalej zważywszy że Muszyna jest zdrojowiskiem a w związku z tym wszystkie bez wyjątku grunta dawne, nawet te wyżej położona na stokach gór, są obecnie parcelami budowlanymi, które sprzedawane są na m. kw. po słonej cenie komasacja nie ma racji bytu.

Słusznie też komasacja w Muszynie jest powszechnie niepopularna. A ewentualne próby przeprowadzenia jej zaważyłyby wybitnie i odbiłyby się na wynikach niedalekich wyborów samorządowych, ze względu na decydujący głos tak obecnej jak i przyszłej Rady Miejskiej w tej sprawie.

Bowiem komasacja gruntów jest bardzo pożyteczna i celowa ale nie w Muszynie, jako zdrojowisku. Przeszkodziłaby bowiem w rozbudowie drobnego budownictwa na jakim opiera się tutejszy ruch budowlany, odbierając szerokiej rzeszy robotników budowlanych możność zarobkowania. Hamulcem w rozbudowie Zapopradzia jak i obrocie handlowym parcelami jest brak planu zatwierdzonego przez władze wyższe. Ustawa o pasie nadgranicznym też krępuje nas do pewnego stopnia. Rozumiemy, że ustawa taka dyktowana jest koniecznością ze względu na obronność państwa, komasacji jednak przeciwstawiamy się stanowczo wszelkimi dopuszczalnymi środkami, jako wręcz szkodliwej dla rozwoju zdrojowiska.

Udzielenie na rozbudowę zdroju z Banku Gospodarstwa Krajowego... kilkunastu zaledwie tysięcy, we formie pożyczkowej jest kroplą wody w morzu. Czy Bank nie wie, że Muszyna jest zdrojem?

Jan Pawłowski.

Bar Dancing „Adria" w Muszynie.

Pierwszy rok zaledwie działa ale już powszechnie w Muszynie i poza Muszyną lubianym stał się Bar Dancing „A D R I A" prowadzony wytrawnie i fachowo.

Nic więc dziwnego, że w okresie pełnego sezonu letniego zarówno five o klocki od 5 do 7 pop. jak i dancingi cieszą się ogromnym wzięciem.

Przygrywa znakomity krakowski zespół jazzowy, humor i wesoły nastrój ściągają co wieczór rzesze żądnej i miłej beztroskiej rozrywki publiczności.

W SZCZAWNICY i PIENINACH.

Prześliczna i pełna czaru nasza Szczawnica ma dotąd w roku bieżącym frekwencję o 600 osób większą, niż w roku ostatnim. Dnia 5 sierpnia br. liczba kuracjuszy wynosiła 8.600 osób. O znaczeniu turystycznym Szczawnicy świadczą choćby suche cyfry, wedle których przebywało u nas w r. 1938 około 5000 turystów a spłynęło łodziami od Czorsztyna Dunajcem: 20000. Cyfry suche, ale naprawdę ujmujące.

Z innowacji wymienić należy zamierzoną na rok 1939 budowę łazienek na Dunajcu, które to urządzenie jest rzeczywiście potrzebnym, bowiem nawet plaży, w ścisłym tego słowa znaczeniu nie posiadamy dotąd.

Inhalatorium, którym słuszne szczyci się Szczawnica pracuje całą parą i to we wszystkich swych działach. Otwarto również ostatnio nowe łazienki. Sprawa należytej kanalizacji zbliża się również zdaje się do rozwiązania, a prace związane z nią prowadzi inż. Pietruszewski z N. Sącza. Przy tej sposobności nie wolno nie wspomnieć o niezrozumiałej deklasyfikacji niektórych will i pensjonatów. Wiadomo, że od pensjonatów I kl. żąda się w pokojach bieżącej zimnej i ciepłej wody. Słusznie! Ale z drugiej strony zapytamy: gdzie kanalizacja na należyty odpływ, gdzie wodociągi nienaganne? Łatwo jest pociągnięciem pióra ujmować wartość pensjonatom, trudniej przeprowadzać konieczne inwestycje.

Sprawą Połonin zajmowaliśmy się już niejednokrotnie, niestety bezskutecznie. Ciągle jeszcze skarżą się właściciele nieruchomości na brak dróg i właściwego przejścia. Mimo to, iż sprawa ta jest pierwszorzędnego znaczenia nie rozwiązuje jej nikt, a rzecz wymaga możliwie szybkiego załatwienia,

Plan racjonalnej przebudowy zdroju został już ostatecznie opracowanym. Przypuszczalnie zakończy się nareszcie krycie Grajcarka i uporządkuje się drogę do zdroju, która dzisiaj sprawia fatalne wrażenie rozburzenia i rozkopania. Sieć elektryczną rozszerza się również poważnie, dowodem czego oświetlenie Szczawnicy Wyżnej, o co swego czasu na łamach naszych walczyliśmy. Zakupionym też zostanie w najbliższym czasie agregat elektryczny Diessla.

Tak bardzo Szczawnicę interesująca sprawa połączenia kolejowego podobno postąpiła naprzód i na Radzie Kolejowej zapaść miała uchwała rozpoczęcia budowy trasy kolejowej na przestrzeni Nowy Targ — Krościenko. Rzecz, o ile okaże się w 100 procentach pewną, będzie miała kolosalne znaczenie dla Szczawnicy, która niezawodnie podniesie się wtedy kolosalnie.

Oczywiście jak wszędzie, tak i u nas są rozliczne kłopoty, dotykające szczególnie właścicieli will i pensjonatów. Weźmy np. pod uwagę sprawę przemysłowych opłat zdrojowych. Od pensjonatu wynosi opłata 1 zł.' od pokoi umeblowanych 75 groszy, od domów góralskich 20 gr, co ostatnio wywalczyło Tow. Właścicieli Will i Pensjonatów, Kupców i Przemysłowców, uzyskawszy dla górali obniżkę z 50 gr na groszy 20. Jednakże istnieje tu pewna nierówność, bo willa willi nierówna i dlatego należałoby tu rozdzielić stawki podatkowe zależnie od kategorii pensjonatu. Bowiem obecne różnice podatkowe wynoszące nieraz 100 — 200 procent są bezwarunkowo rujnujące.

Statuty opłat są wydawane oczywiście w myśl wskazań ustawy samorządowej: niestety przy uchwalaniu tychże nie porozumiewa się z Towarzystwem Właścicieli Will i Pensjonatów w Szczawnicy, a dotychczasowi delegaci jako zamiejscowi nie rozumieją zupełnie wewnętrznych potrzeb zdroju. Słusznie też domagają się Właściciele, aby delegat Towarzystwa był wybranym z pośród trzech osób, proponowanych przez Towarzystwo, a nie delegowany przez Województwo.

Mamy pewność mimo tych różnych braków i kłopotów, iż Szczawnica i jej interesa wyjdą zwycięsko ze zmagań, a mając nowego, energicznego i wysoce kulturalnego dyrektora p. J. Marossanyi'ego musi wszystko zło wzgl. niedociągnienie ustąpić!

Wszakże Szczawnica z Pieninami to najpiękniejszy dar boży! (Be — Lu)

Pokaz gospodarczy w dniach Zjazdu Górskiego w Nowym Sączu

W SZKOLE IM. KONARSKIEGO i HOFFMANOWEJ

W związku ze Zjazdem Górskim odbędzie się szereg pokazów rolniczych, podhalańskiego przemysłu ludowego, zdrojowiskowych, chałupniczych i gospodarczych a to zarówno w Nowym Sączu jak i w poszczególnych wsiach powiatu nowosądeckiego, dokąd wyjeżdżać będą na zwiedzanie specjalne wycieczki.

Kieruje wystawą i pokazem prof Zehetgruber i prof. Sotowicz, ludzie którzy rzeczywiście włożyli maximum pracy w przygotowanie jak i wykonanie tego co oglądać będą szerokie rzesze przejezdnych naszych braci górali i gości z całej Polski.

Pokaz będzie nadzwyczaj interesujący; będzie on obejmował dział przemysłu uzdrowiskowego i letniskowego wraz z wodami kuracyjnymi wszystkich naszych zdrojowisk a to Krynicy, Szczawnicy, Muszyny i innych. Krynica wybudowała specjalny pawilon wraz z rozdawnictwem wody przy Alei Mościckiego tuż obok Domu im. Pierackiego.

Z nowosądeckich rzeczy godnych widzenia wystawia p. Triebling szereg eksponatów szkolnych dotyczących hodowli drzewnej szkółki rolniczo-leśnej „Darz Bór". Firma Darz Bór, którą wymieniony prowadzi jest szkółką rolniczo leśną. Równocześnie p. Triebling, znany myśliwy i pierwszorzędny fachowiec w wyprawianiu zabitych sztuk wystawia wysoko artystycznie ujęte eksponaty zwierza dzikiego i ptaków.

Wystawione będą piękne okazy rogów jelenich i łosia, które ustrzelił swego czasu Sądeczanin, porucznik Józef Sulikowski, szereg rogów rogaczy, z których jeden stanowi ciekawy eksponat, a dalej wspaniała skóra rogacza z Odyńca ubitego przez p. Kocha, sądeczanina W związku z wystawą ewentualnie zakupione eksponaty zostaną przesłane w opakowaniu fachowym przez firmę „Darz Bór".

Na stoisku firmy znajdujemy również srebrne świerki, japońskie modrzewie, sosny warniutki, limby, cisy szczepione oraz szereg innych przepięknych egzotycznych eksponatów. Znane nasze skromne jałowce, hodowane w zakładzie leśnym wzbudzać będą zainteresowanie tych wszystkich, którzy zwiedzą stoisko Triebling. Rozumiejący znaczenie hodowli będą oglądać owce, konie, tryki itp. zboże, nasiona, warzywa — okazy z dziedziny rolnictwa. Jedna z naszych szkół pokaże wzorowo urządzoną pracownię przyrodniczą.

Obok wyżej wymienionych eksponatów wystawiają również firmy przemysłowe a to znany i szeroko rozpowszechniający się browar piwa Szczyrzyckiego, dalej znany browar piwa Grybowskiego p. Paszkowej, oraz przodująca w zakresie wyrobu wódek znana w kraju i zagranicą wytwórnia znakomitej śliwowicy Łąckiej p. Grossbarta. Również i ziemia Kurpiowska wystawiać będzie u nas dzięki Józefowi Syskowi, który przedstawi nam kurpiowskie wyroby ludowe, chałupicze we formie obrusów, ręczników, płócien i chustek.

Ciekawy pokaz patentowanego ula przedstawia p. Marschalkó Gustaw doręczając równocześnie miodu i węzy sztucznej. Rodzina ta pracuje również artystycznie a pokazy wystawowe dotyczące artystycznej galanterii, inkrustacji metalowej Arpada Marschalkó wskazywać będą na wysoce artystyczne ujęcie oryginalnej pracy. P. Jadwiga Marschalkó pracuje równocześnie w zakresie artystycznego zdobnictwa strojów podegrodzkich.

Wystawa - Pokaz

Na Dni Zjazdu Górskiego została otwarta w Nowym Sączu przy ulicy Jagiellońskiej 51, róg ul. Mickiewicza, narożny lokal, Wystawa-Pokaz kilimów gliniańskich art. przemysłu ludowego wynalazków i nowości gospodarstwa domowego i użytku powszechnego.

Na wystawie codziennie demonstrowane będą różne praktyczne nowości i wynalazki.

Wystawa czynna codziennie w godzinach od 10 rano do 8 wiecz.

WSTĘP BEZPŁATNY!

KRONIKA

STAROSTA POWIATOWY dr M. Łach powrócił z urlopu i objął urzędowanie.

SPORTOWE IMPREZY. W związku ze zjazdem górskim urządza miasto nasze szereg zawodów sportowych, a to lekkoatletyczne, kajakowe, strzeleckie itp o czym donoszą afisze.

UROCZYSTOŚCI STRZELECKIE Dnia 6 i 7 bm. obchodził Zw. Strzeleck swe doroczne święto. 6-go odbyło się ognisko i apel na Jordanówce, 7-go nabożeństwo i defilada. W uroczystośc wzięła udział orkiestra wojskowa, oraz poczty sztandarowe Zw. Legionistów i Związku Rezerwistów.

RESTAURACJA A. Rzepeckiego w N. Sączu wydawać będzie podczas Zjazdu Górskiego obiady od 12 — 4. Wielki wybór różnych potraw.

WYŚMIENITE PIWA, trunki wszelkiego rodzaju poleca JANINA ALBIŃSKA, Nowy Sącz, Rynek.

„ZJAZD GÓRSKI" w N. SĄCZU. Wszelkie wpłaty, transakcje finansowe przeprowadza wzorowo tylko Spółdzielczy Związek Kredytowy w Nowym Sączu, ul. Dunajewskiego jedna z najpoważniejszych instytucji finansowych Podhala.

Redakcja i Administracja
Nowy Sącz, ulica Wazów 3

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenie zwykłe 40 gr za 1 mm
Nadesłane 80 „ „ 1 „
W tekście 1 zł za 1 mm
Przed tekst. 1·50 „ 1 mm

Wydawca i redaktor odpowiedzialny M. Lustig. „Drukarnia Podhalańska" w Nowym Sączu.

Za Komitet redakcyjny: T. W. R.: Bolesław Racięski, Erazm Rola, Andrzej Rzepecki.